Przedstawienie przeciągnęło się nieco za długo w noc.

* Wczoraj rozpoczął się w sali ratuszowej szereg tegorocznych odczytów naukowych urządzonych przez wydział Tow. pedagogicznego. Dr. Radziszewski rozpoczął takowy odczytem „o wodzie, jej własnościach i składnikach chemicznych", popierając swoje wywody kilkoma ciekawemi eksperymentami. Audytorjum było liczne, przeważnie z kobiet złożone.

* Koncert wczorajszy, którego urządzeniem i kierownictwem zajął się pianista Marek, wypadł bardzo świetnie i można dodać, że właściwie ten koncert rozpoczął sezon tegoroczny, gdyż na poprzednich, jak już wspominaliśmy, brak było ... Tą razą sala była przepełniona. Znakomita gra p. Marka, piękny talent jego uczennicy panny Mieleszo, śliczny śpiew pani Greiner, niemniej europejska sława Remeniego przełamały tegoroczną, że tak powiemy, pokrachową apatję naszych miłośników muzyki. Po odegraniu hymnu, który słuchacze powstaniem z miejsc przyjęli, odegrał p. Marek ognisty i efektowny koncert Webera. Częstokroć już na tem miejscu o wysokim talencie naszego artysty wspominaliśmy, musimy jednak tą razą dodać, że pan Marek w nowej świetności ten koncert nam przedstawił. Czystość, werwę i siłę, jaką w swej grze rozwinął, osiągnąć mogą tylko pierwszorzędni artyści. W drugim numerze wystąpił p. Remenyi. Przy pierwszym pociągnięciu smyczka poznać znakomitego artystę. Jego ton czysty, pełny i dźwięczny, biegłość i pewność nadzwyczajna, wykonanie porywające, od pierwszej chwili owładnęło słuchaczów i do największego entuzjazmu pobudziło. Tak po fantazji z Hugenotów, jako też po kompozycjach Chopina w transkrypcji na skrzypce, huczne nieustające oklaski dziękowały artyście i zniewoliły pana Remeniego dodać rapsod węgierski i powtórnie dodać walczyk Chopina. Mieliśmy w naszem mieście znakomitości jak Wilhelmi, Taborowski, lecz nie przypominamy sobie żeby się któremu udało w taki zapał i entuzjazm publiczność wprowadzić. Główną cechą jego gry jest uczucie do najwyższego stopnia spotęgowane a przy tem spokój, nie wspominając ... o pierwszorzędnych zaletach jako to: siła, lekkość ... wykonanie największych trudności w passach, flageoletach etc. Dowiadujemy się, że ogólne żądania zniewoliły pana Remeniego do zatrzymania się we Lwowie by się dać jeszcze słyszeć. Pani jenerałowa de Greiner z uniesieniem przyjęta przez publiczność, zachwyciła swym silnym, pięknym głosem, i dobrem użyciem onegoż. Tak w pieśniach niemieckich jako też walczyku włoskim okazała tyle powabu, iż ją do najcenniejszych naszych amatorek zaliczyć musimy.

Młodziutka panna Zoe de Mieleszo niemniej wdzięcznie odegrała trudną transkrypcję Liszta. Nie wiemy co więcej podziwiać w tak młodej pianistce, czy pojęcia prawdziwe czy biegłość, czy pamięć. Talent jej najzupełniej wiernie rozwinie się i dosięgnie najwyższych szczytów. Trzykrotne huczne wywoływania i oklaski są najlepszym dowodem, jak panna Mieleszo grą swą doskonałą publiczność zachwyciła.

Panna Deryng w roli „Małgosi" w Fauście Goethego.

Oddawna z niecierpliwością przez tutejszych miłośników sztuki dramatycznej wyczekiwany występ panny Deryng w „Małgosi", przyszedł wreszcie do skutku w piątek 28. zm. Jeżeli o tym występie wspominam dziś osobno, czego dotychczas nie uczyniłem przy pierwszem przedstawieniu „Fausta" pisałem już obszernie przed kilku dniami, to czynię to dla tego, ponieważ z jednej strony występ ten wydał kreację niepospolitego znaczenia i wartości artystycznej, a z drugiej strony jest on faktem ważnym w karjerze artystycznej panny Deryng. Skreślił on jasno i dobitnie stanowisko panny Deryng jako artystki. Dotychczas więcej mówiono o tem, czem panna Deryng dla sceny polskiej stać się powinna lub czem się stanie, dziś można już powiedzieć, czem dla niej jest! Występ piątkowy utrwalił jej pozycję w rzędzie artystek polskich, pozycję zdobytą szturmem, utrzymywaną w ciągłych walkach i zapasach, dotąd zatem prowizoryczną. Do zajmowania jej stale i bezsprzecznie uprawnił pannę Deryng ten występ w oczach publiczności, artystów i krytyki, pasując ją na pierwszą artystkę polską we fachu lirycznym. Od tąd przechodzi panna Deryng jako artystka do obozu legitymistycznego. Ale legitymizm w sztuce, jakkolwiek oparty nie tylko na wrodzonych przymiotach talentu, ale i na własnej zasłudze, jest nierównie niebezpieczniejszy niżeli w polityce lub w stosunkach społecznych, nierównie mniej wygodny i nierównie więcej i cięższych wkłada obowiązków na swoich adeptów. Wymaga on od nich ciągłego stwierdzania czynem, że są w istocie tem, czem się być mienią, wymaga pracy wytrwałej i ciągłego postępu. I w świecie artystycznym, i w sztuce także: noblesse oblige!... Szlachectwo ... Zdobyte ... talentu nadaje prawa ale i obowiązki, ... imię, uznany talent, są dopiero gruntem, po którym artysta śmielsze stawia kroki w dążeniu do doskonałości, do ideału, który winien być gwiazdą przewodnią i celem jego ciernistej wędrówki.... Wierzę silnie, że panna Deryng o tem nie zapomni nigdy, inaczej nie byłbym powiedział tego, co powiedziałem tej....

Od kilku miesięcy stosunki repertoarzowe wywierały na talent panny Deryng wpływ przygnębiający i zniechęcający. Zmuszona występować wciąż w rolach nie odpowiadających jej usposobieniu artystycznemu, nie mogąc ich ożywić ogniem szczerego natchnienia i zapału, siliła się na sztuczny... Wołano że panna Deryng popadła w konwencjonalizm, w manierę. Było w tem trochę słuszności, ale każdy, znający naturę prawdziwego talentu, wiedział, że jedna chwila uczucia, natchnienia, jeden promień ideału, wyswobodzi artystkę z krępujących więzów maniery i konwencjonalizmu i zwróci na grunt oryginalny, samodzielny. Tak się też stało, a ideałem tym była „Małgosia".

Po pani Modrzejewskiej, która z porządku rzeczy zwraca się dziś od fachu lirycznego do dramatycznego, jedyną właściwą przedstawicielką „Małgosi" pomiędzy współczesnemi artystkami polskiemi, jest panna Deryng. Indywidualność artystyczna, istota jej talentu, wszystko ją do tego uprawnia. Talent artystki obejmuje swą skalą wszystkie tony tej kreacji, począwszy od sielankowego tonu prostoty i naiwności wprzewnej i marzącej, a wpół figlarnej a przytem takiem zdrowiem duszy i serca oddychającej, jaki dominuje w akcie 3. i 4., przez całą gamę zachwytu sercowego i miłosnej tęsknoty, aż do rozdzierających tonów rozpaczy i szarpanego boleścią serca w akcie 5., które w akcie szóstym rozpływają się w fantazji szaleństwa, gdzie zbłąkanem, niewyraźnem echem odzywają się wszystkie po kolei jak ostatnie dźwięki poszarpanej lutni... A cała ta harmonia tonów odgrywa się na tle jednego, głównego i przewodniczącego tonu lirycznego, który im nadaje właściwą cechę i charakter.

Najtrudniejsze, zdaniem mojem, są dwa pierwsze akta, tj. 3ci i 4ty. Ze wszystkiego najtrudniejszą do naśladowania jest prostota. Świetne barwy kwiatu potrafi naśladować ręka sztukmistrza, ale ów puch motyli na listkach i woń, są wyłącznie dziełem Twórcy... Tak samo z prostotą. Sztuka, rutyna, efekta, są tu bezsilne; wszystko, co w tej mierze wydać mogą, będzie pustym konwencjonalizmem. Tylko uczucie prawdziwe, płynące prosto z serca, zdoła tę trudność pokonać. Potrzeba na to artysty prawdziwego i głęboko czującego poety, sztuk mistrz nic tu nie zdziała. Wszystkim w tej mierze obawom zadała panna Deryng zwycięsko kłam. Prostota jej, niewinność, uczucie, naiwność, miały dźwięk szczerego złota! Prostocie tej i naiwności dodała artystka lekką, właściwą im zawsze przymieszkę kokieterji, ale tej kokieterji dziecinnej, figlarnej, którą ma każda dziewczyna w samotnej rozmowie z zwierciadłem, tej kokieterji bezwiednej, która stokroć potężniej ujmuje i podbija serce kochanka, niżeli cały arsenał rafinerji salonowej. W tym duchu odegrany był monolog z bryljantami i rozmowa z Faustem. W uczuciu Małgosi było tyle zdrowej swobody, tyle gorącego, niekłamanego ognia, tyle rzewności, wolnej od wszelkiej sentymentalności obłudnej! Nie mam na to dość słów pochwały. Opowiadanie o zmarłej siostrzyczce zdolne było łzy wycisnąć każdemu. Rozmowa z Faustem o religji, pełną była cudnej naiwności!... Jeden zarzut miałbym do zrobienia artystce w tym ustępie jej gry. W słowach, któremi Małgosia obiecuje Faustowi nocną schadzkę, za wiele było naiwności! W tej chwili Małgosia już nie jest naiwną. Namiętne uściski Fausta starły już z jej serca ten puch dziewiczy... Zdrowa a gorąca krew wre już w żyłach... Słowa te powinne były wypłynąć z jej ust miłośnym szeptem razem ze szkarłatem wstydu i namiętnem drżeniem łona...

Scena na cmentarzu pod kaplicą Matki Bożej, odegraną była również z głębokiem uczuciem, obok umiarkowania artystycznego. Wymagałaby jednak może więcej wykończenia w pojedynczych szczegółach i umotywowania w psychologicznem następstwie tychże. Efekt psuły chóry i p. Konarski, który w roli złego ducha przemawiał takim głosem i akcentem, jakby wydawał rozkazy kuliśnikom.

Świetnie pod każdym względem wypadła scena obłąkania w więzieniu w akcie 6ym. Znakomicie oddała artyska to ustawiczne falowanie złamanego cierpieniem ducha pomiędzy rzeczywistością a straszną marą szalenstwa, jak myśl pobudzona na chwilę bodźcem rozpaczy do samopoznania, znów upada pod ogromem boleści i omdlewa w obłąkaniu. To pasowanie się boleśne z szaleństwem i to upadanie pod grozą rzeczywistości, sprawiło prawdziwie tragiczne wrażenie. Przejścia były ledwie widzialne, trudno było oznaczyć, gdzie się zaczyna szaleństwo a gdzie błysk przytomności. Tak właśnie powinna być graną ta scena, wymaga tego psychologiczne prawdopodobieństwo. Rysunek był mglisty i takim być powinien. W całej scenie przeważał ton liryczny, właściwy charakterowi Małgosi, który nawet w obłąkaniu słusznie zachowała jej panna Deryng.

Role Małgosi i Ofelji przynoszą wysoki zaszczyt talentowi panny Deryng, która dowiodła niemi, że jest artystką oryginalną i samodzielną a nieposledniej miary. Wystarczają one, ażeby wyjednać pannie Deryng wybitne pomiędzy artystkami polskiemi stanowisko i uznanie w świecie artystycznem.

Do tego, co już pisałem o pierwszem przedstawieniu „Fausta" nie wiele mam teraz do dodania, chyba że Mefisto tym razem wyszedł już zupełnie skończony z rąk p. Ładnowskiego, jako jeden utwor więcej w rzędzie mistrzowskich jego kreacyj i że powierzenie roli ucznia komukolwiek innemu np. panu Dworskiemu, byłoby i tym razem o wiele korzystniej wpłynęło na zrozumienie i oddanie tej postaci, niżli to miało miejsce u p. Fiszera. W końcu należy się wdzięczność i uznanie reżyserji za kilka reform w technicznej stronie przedstawienia, w czem raczyła się przychylić do uwag, jakie zrobiliśmy jej w tej mierze po pierwszem przedstawieniu. *M. J. D.*

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Komitet c. k. Towarzystwa gospodarskiego galicyjskiego ogłasza, iż w lutym 1874, podczas walnego Zgromadzenia Rady ogólnej Towarzystwa we Lwowie, odbędzie się trzecia z kolei wystawa nasion rolnych i leśnych, połączona z premiowaniem. Celem tej wystawy jest poznanie siedlisk starannej produkcji doborowych nasion do siewu, wskazanie ich krajowi, jako też uczczenie zasług przez przyznanie nagród. Zgłoszenia nadesłane być winne do 15. stycznia 1874 najdalej — i zawierać mają: *a)* spis nasion, z dołączeniem nazwy szczegółowej każdego okazu; *b)* cenę korca, garnca lub funta; *c)* zapas nasienia; wreszcie *d)* miejscowość i pocztę ostatnią. Formularze do zgłoszeń wydawać się będą na żądanie. Przesyłki adresować należy do „Komitetu Tow. gosp. galic." we Lwowie franco, w workach starannie opieczętowanych. Termin do nadesłania okazów ogłoszony będzie później. W każdym worku, wewnątrz na kartce wypisać należy: *a)* rodzaj i nazwę okazu; *b)* nazwę producenta i miejscowości; *c)* cenę korca, garnca lub funta; *d)* ilość rocznej produkcji tegoż nasienia. Ocenieniem okazów i przysądzaniem nagród, jako też listów pochwalnych, zajmie się mianowana przez komitet komisja rzeczoznawców, według norm ustanowionych instrukcją z r. 1871. Nagrody nierozdane wracają do funduszu. Z każdego premiowanego nasienia otrzyma Towarzystwo bezpłatnie próbkę, która przechowaną będzie na okaz i kontrolę w kancelarji Towarzystwa do roku — a następnie odstąpioną zostanie szkole gospodarstwa wiejskiego w Dublanach. Z resztą pozostałych z wystawy nasion, postąpi komitet według woli i polecenia wystawców.

Wiedeń 1. grudnia. W dzisiejszem ciągnieniu losów pożyczki państwowej z r. 1864 główna wygrana padła na serję 967 n. 38, dalsze wygrane ważniejsze są: 25.000 złr. na serję 1345 n. 17, 15.000 złr. na ser. 1741 n. 81, 10.000 złr. na ser. 408 n. 68, 5000 złr. na ser. 2640 n. 75.

Wrocław, d. 28. listopada. (Koresp. *Dzien. Pol.*) W ubiegłym tygodniu przy dość łagodnej temperaturze, mieliśmy ciągle dżdżyste powietrze i deszcz parę razy dość rzęsisty padał. O stanie siewów bardzo pocieszające wiadomości mamy, młode rośliny żyta i pszenicy rozwijają się wszędzie jak najpomyślniej. Handel zbożowy pozostaje zawsze w nader korzystnem usposobieniu, które się jeszcze w ostatnich dniach tem bardziej wzmocniło, że oto północną Moskwę już dość ostre nawiedziły mrozy i dowóz ztamtąd pewno wkrótce zawieszonym będzie. Kronstadt nawet już dziś dla żeglugi całkiem jest zamknięty, a Rewel i Ryga co chwila na to przygotowane. Jak ważną zaś na targach naszych Moskwa odgrywa rolę, widzimy ztąd, że w samym Szczecinie złożono tego roku 165.000 beczek moskiewskiego zboża, które się jednak bardzo szybko na wszystkie rozeszło strony. Anglia pozostaje bez przerwy przy bardzo stałem usposobieniu, tembardziej, że w północnej Ameryce, jak oto ostatnie telegramy donoszą, ceny pszenicy notowano wyższe. Zresztą i dowóz tegoroczny znacznie jest mniejszy od dowozu przeszłorocznego: w ubiegłym bowiem roku od 1. września do 15. listopada, dowieziono Anglii 12,200.000 cet. pszenicy, tego roku zaś w tym samym czasie tylko 9,200.000 cet. Północna i środkowa Francja zawsze bardzo stałe utrzymują ceny. W Paryżu nawet mąka o 1 fr. droższa; południowe departamenta tylko nieco zachwiane w usposobieniu z powodu bardzo obfitych dowozów, jakie Marsylja chwilowo odbiera. W Belgii, Holandji i prowincjach Nadreńskich przy znacznie ożywionym ruchu, dążność zwyżkowa widocznie przeważała. Północne Niemcy, Austrja i Węgry ceny po części notowały wyższe. W północnych i środkowych Niemczech pomimo dość znacznych dowozów, usposobienie bardzo panuje stałe. Na ostatniej giełdzie naszej notowano 1000 kilogr. pszenicy na ten miesiąc tal. 88; tyleż żyta na ten miesiąc tal. 67; na listopad-grudzień tal. 65¼; na kwiecień-maj tal. 63¾. Targ nasz ostatni przy średnim dowozie stałe utrzymał ceny. Notowano: pszenicę za 100 kilo. białą 8—9⅛ talarów, żółtą 8—8⅚ tal.; żyto za 100 kil. 6¾—7⁵/₁₂ tal.; jęczmień za 100 kil. 6¼—7¹/₁₂ tal.; owies za 100 kil. 5⅙—5⁷/₁₂ tal.; groch za 100 kil. 6⅙—6⅚ tal.; wykę za 100 kil. 4⅔—5 talar.; łubin za 100 kil. 4½—4⅔ tal.; rzep za 100 kil. 7⅚—8¼ tal.; rzepik za 100 kil. 7¹/₁₂—8 tal.; koniczynę za 50 kil. czerwoną 12⅚—14⅚ tal., białą 14—18 tal. Okowita stalej, za 100 litr., 100% Trallesa, w miejscu 21 tal., na ten miesiąc 21⅛ tal.; na listopad-grudzień 20¾ tal.; na kwiecień-maj 1874 roku 20⅚ talarów.— Banknoty austrjackie 88⅞ tal. za 150 złr., banknoty mosk.-polskie 81⅛ tal. za 90 rsr. *Bank Rolniczo-Przemysłowy Kwilecki, Potocki i Sp. Filja Wrocławska.*

Rafinerja spirytusu Juliusza Mikolasza notuje spirytus rafinowany stopień 70, spirytus rafinowany z anyżem stopień 73 ct.

Ostatnie wiadomości.

Po Lwowie krąży pogłoska, że p. Schenk prezydent apelacji lwowskiej otrzymał tytuł tajnego radcy. Mniemamy, że pogłoska ta, sprawdzi się.

Jutro t. j. 3. b. m. upływa termin naznaczony prymasowi hr. Ledóchowskiemu do złożenia godności arcybiskupa na wezwanie rządu. Ponieważ prawdopodobnie dobrowolnie nie ustąpi, zatem za parę dni powołany będzie przed sąd świeżo utworzony dla spraw kościelnych w Berlinie, a ten niezawodnie orzecze jego usunięcie.

Z Madrytu telegrafują dnia 29. listopada: „Na żądanie dowódzców eskadry angielskiej, francuskiej i włoskiej, dowódzca naczelny wojsk oblężniczych pod Kartageną, zezwolił zeszłej nocy na wstrzymanie ognia od godziny 12. do 4. rano, aby kobiety, starcy i dzieci mogły opuścić miasto. Wczoraj wieczór bombardowanie szło dalej i kilka było pożarów w mieście; także rabowano podobno domy. Dowódzca eskadry włoskiej żądał ponownego wstrzymania ognia, gdyż zawieszenie broni zeszłej nocy nie było dostatecznem. Naczelny wódz odmówił, gdyż podobne przerwy kroków nieprzyjacielskich szkodzą działalności oblegania, a dla powstańców są korzystne, i ci użyli zawieszenia broni wczoraj w nocy, aby się zaopatrzyć w amunicję i żywność. Rząd pochwalił postępowanie dowódzcy. — Po zwycięstwie nad bandą karlistowską Maestrazzo, jenerał kapitan wszedł do Morelli i uwolnił ją od oblężenia."

Telegramy Dziennika Polskiego.

Wiedeń 2. grudnia. Deputacji gratulacyjnej biskupów, która mu się wczoraj w południe przedstawiła, odpowiedział cesarz z wyrazem szczególniejszego zadowolenia i otuchy że, przy przychylnem współdziałaniu władzy świeckiej i duchownej powiedzie się przezwyciężyć trudności, które się podnoszą w skutek prądu teraźniejszych czasów. Cesarz wyraził gorące życzenie, aby błogosławieństwo Boże towarzyszyło zawodowej czynności biskupów, która zdąża do tego, żeby pokój tkwiący w religji zaszczepić także w sercach ludności. Cesarz uważa za rzecz pewną, że biskupi nie będą szczędzić swojego wpływowego współdziałania do osiągnięcia tego wysokiego celu.

Deputacji Izby panów odpowiedział cesarz: Jestem przekonany, że Izba panów i na przyszłość bez względu na prądy zmiennej opinji codziennej rozwijać będzie swoją czynność, która już niejednokrotnie zasłużyła sobie na uznanie cesarza.

Wobec deputacji Izby poselskiej wyraził cesarz otuchę, że Izba będzie się starała, wspierać cesarza w usiłowaniach, aby wszystkim ludom, które cesarz równą ogarnia miłością, zabezpieczyć ogólną pomyślność.

Wiedeń 2. grudnia. Podczas świetnej iluminacji oboje cesarstwo austrjaccy z następcą tronu przejeżdżali ulicami. Lud wszędzie ich witał z okrzykami pełnemi uniesienia. — Cesarz kazał wybić medal pamiątkowy dla wszystkich wojskowych, którzy od r. 1848 brali udział bodaj w jednej wyprawie wojennej.

Cesarz wydał amnestję dla wszystkich za zbrodnię obrazy majestatu skazanych i zażądał od ministerstwa rychłego sprawozdania, by innym zasługującym na uwzględnienie osobom darować resztę kary.

Telegrafowane kursa wiedeńskie.

Wiedeń, d. 1. grudnia, 2 godz. 20 min.

Jednolity dług państwowy w banknotach 69 złr. — ct.; w srebrze 73·60; Losy pożyczki z 1860 r. 102·25; Akcje banku wiedeńskiego 980·—; Akcje banku kredytowego 230 —; Londyn 113 60; Srebro 108·25; Napoleondor 9·06.

Akcje banku franko-austr. 36 75, węgierskie akcje kredytowe 130 —; akcje banku angl.-austr. 144·50. Banku Związk. 117·—; kolei Karola-Ludwika 221·50, kolei siedmiogrodz. —·—; kolei połudn. 174·—; kolei alföldzkiej 143 —; kolei Elżbiety 220 —; kolei lwowsko-czerniow. 140·—; kolei węg. półn.-wschod. 196 —; Vereinsbank 20·—; kolei Rudolfa 158·—; kolei węg. wschodniej 58·50; galicyjskie obligacje indemnizacyjne 73 75; losy z roku 1864 —·—; akcje kolei Koszycko-Oderberg. 134·50; Verkehrsbank-Actien 112·—; Losy tureckie 53·—; Akcje Wied. Banku budowniczego 64 50; kolej państw. 334·50, Wiener Bank Verein 51·—; Wiener Bauverein 25·50, Hypoth.-Rentenbank 18 50, Rosyjskie Banknoty 1·53. Usp.: stałe.

Berlin, Mosk. noty bank. 81⅜; aust. akcje kredyt. 135½; lombardy 104—; akcje galicyjskie 98—, kolei państwowej 197¼; kolei rumuńskiej 34¾; austr. noty bankowe 88³/₁₆. Losy z roku 1864 —·— Usposobienie: dosyć stałe.

Paryż, Renta 58·80, Lombardy—·— Usp.: mdłe.

Pociągi kolejowe: Przychodzą na główny dworzec: z Krakowa o 5. g. 57. m. rano, 9. g. 45. m. w nocy i 10. g. 50. m. rano — z Czerniowiec: 3. g. 58. m. rano, 3. g. 45 m. po południu i 11. g. 8 m. w nocy — z Podwołoczysk i Brodów: 4. g. 18. m. rano, 4. g. 3. m. po południu i 10. g. 58. m. w nocy.

Odchodzą: do Krakowa 5. g. 5. m. rano, 5. g. 5 m wieczór i 11. g. 28. m. w nocy — do Czerniowiec: 6. g. 17. m. rano, 12. g. 15. m. w południe i 11. g. w nocy — do Podwołoczysk i Brodów: 12. g. w połud., 10. g. w nocy i 6. g 7. m. rano.

Z Podzamcza odchodzą do Podwołoczysk i od; Brodów: g. 11. 32. m. w nocy i 12. g. 26. m. w południe.

Przyjechali do Lwowa od 1. do 2. grud.

Hotel Zorza. H. br. Konopka i L. Wężyk z Krakowa, E. Hosch z Stryja.
Hotel Angielski. D. Papara z Batiatycz, M. Janicki z Prykuta, J. Janicki z Ostrowca, F. Jodl z Pragi, B. Wierżchlejski z Wierżbowa.
Hotel Langa. G. Edelstein z Hamburga, J. Ferrari z Bawarji.
Hotel Europejski. K. Smoleński z Czarny, E. Dzwonkowski z Gromnik, Sz. Kutowski z Rudy.
Hotel Krakowski. F. Paszkowski z za kordonu, R. Rutkowski z Ostrowa, Z. Smalawski z Sambora.
Hotel Kuhna. P. Popiel z Sambora, T. Waszkiewicz z Biłki, L. Bystrzanowski z Zawadowa, F. Zubr z Zółtańca.

W teatrze hr. Skarbka.
We wtorek dnia 2. grudnia 1873.
W dzień uroczystości 25-letniej rocznicy wstąpienia na tron Jego c. k. apostolskiej Mości ces. FRANCISZKA-JÓZEFA I.
Przed rozpoczęciem przedstawienia: przy rzęsistem oświetleniu sali teatralnej:
Apoteoza i Hymn ludu.
Akt trzeci z opery „ERNANI" Verdi'ego, kapelmistrz p. Szirer.
Nie mów hop, aż przeskoczysz
Przysłowie w 1. akcie przez W. hr. Bobrowskiego.
VERBUM NOBILE
Opera w 1. akcie, słowa J. Chęcińskiego, muzyka St. Moniuszki. Kapelmistrz p. Jarecki.
Libretto opery „Ernani" dostać można w wydaniu poprawnem w kasie teatralnej i we wszystkich księgarniach lwowskich.

Lwów z listy handlowej dnia 1. grudnia.	żądają	płacą
I. Akcje za sztukę.		
Kolei gal. Karola-Ludwika	221 50	219 —
" Lwow.-Czerniowieckiej	142 —	140 —
Banku hip. gal. po 200 złr.	— —	— —
" krajow. z wpł. 50%	— —	— —
II. Listy zast. za 100 złr.		
Tow. kred. galic. 5 prc. w. a.	78 75	77 80
" " 4 " "	72 —	71 —
Banku hipot. galicyjsk. 6 prc.	82 25	81 25
Gal. zakładu kred. włośc.	92 25	91 —
III. Obligi za 100 złr.		
Indemnizacyjne galicyjskie	75 —	74 25
Poż. głod. z r. 1866 po 7 prc.	— —	— —
Losy miasta Krakowa	24 —	22 —
IV. Monety.		
Dukat holenderski	5 42	5 33
" cesarski	5 43	5 35
Napoleondor	9 12	9 4
Pół imperjał rosyjski	9 35	9 20
Rubel rosyjski srebrny	1 76	1 68
" " papierowy	1 55	1 54
Pruskie bilety kasowe	1 71	1 70
Srebro	109 50	108 50
Wiedeń, 29. listopada.		
5 prc. jed. dług. pań. bank.	69 50	69 40
5 " " " " sreb.	74 50	74 30
5 " Oblig. ind. złż. austr.	96 50	96 —
5 " " " " czeskie	94 —	93 50
5 " " " " węgiersk.	76 70	75 50
5 " " " " galicyj.	74 —	73 75
5 " " " " bukow.	73 50	73 —
5 " " " " siedmiog.	74 25	73 50
Pożyczka głodowa galicyjska	— —	— —
Węg. pożycz. kol. 300 prc. 500 franków 120 złr.	99 —	98 50
Listy zastawne.		
5 prc. Banku narod. losy	91 85	91 65
5 " galicyjskie	— —	77 25
5 " gali. zakł. kred. włośc.	90 50	89 50
5 " węgierskie listy	81 50	81 —
5 " zakł. kred. austr.	95 50	95 —
5 " spłac. al. w [illegible]	82 —	— —
5 " [illegible] 120 złr.	117 75	117 25

Pożyczki loteryjne.	żądają	płacą
Losy pożycz. z roku 1839	292 —	283 —
" " 1854	96 —	95 50
" " 1860	102 60	102 40
" " 1864	— —	— —
" prem. poż. węgiers.	75 —	74 50
" Comerente	25 —	24 —
" Kredytowe	159 50	163 —
" żeg. parowej na Dunaju	89 —	— —
" księcia Salm	35 —	34 —
" " Palfy	22 —	— —
" " Klary	32 —	31 50
" hr. St.-Genois	23 50	22 50
" miasta Budy	24 —	23 50
" ks. Windischgrätz	23 —	22 50
" hr. Waldstein	23 —	21 —
" hr. Keglewich	14 —	13 —
" Rudolfa	13 50	12 —
Akcje przemysł. i bank.		
Żeglugi par. na Dunaju	520 —	518 —
Kolei północ. Ferdynanda	2040	2035
" rządowej fr. a.	332 50	332 —
" zachodniej ces. Elżb.	219 50	218 50
" pardubickiej	147 —	146 —
" południowej	171 50	171 —
" galicyjskiej	218 75	218 25
" czerniowieckiej	141 —	140 —
" Albrechta	— —	— —
" naddniestrzańskiej	— —	— —
" łupkowskiej	— —	— —
" węg. półn.-wschodn.	110 —	109 —
" arcyks. Rudolfa 200 złr. sr.	159 —	158 —
" alfeldzko-fiumańskiej	144 —	143 —
" koszycko-bogum.	— —	— —
" siedmiogrodzkiej	140 —	139 —
" cisańskiej	200 50	199 50
" wschodnio-węg.	58 50	58 —
" austr.-północno-zachod.	197 —	196 —
" wschodniej	— —	— —
" Franciszka-Józefa	211 50	210 50
Banku narod. austrjac.	985 —	983 —
Zakładu kredytowego	227 50	227 —
Akcje banku anglo-austr.	141 —	140 50
" " angl.-węg.	37 —	36 50
" Zakładu kredyt. węg.	130 —	129 —
" bank. franko-austr.	37 —	36 50
" " franco-węgiersk.	— —	— —
" " krajowego galic. we Lwowie	— —	—

	żądają	płacą
Akcje wiedeńskie do obr. płod.	67 50	61 50
" galic. hipotecznego	— —	— —
" austr. związkow.	17 50	17 —
" dla obrot. ogólnego	116 —	115 50
" austr. ogól. banku	44 —	43 —
Obligi pierwszeństwa.		
Kolei naddniestrzańskiej	35 —	33 —
" ces. Elżbiety 5 prc. za 100 złr. k. m.	— —	95 —
" (Emis. 1862) "	— —	93 50
" rząd. St. 500 fr.	140 —	139 —
" " Emis. 1867 fr.	130 —	129 —
" połudn. St. 500 fr.	111 50	111 —
" Bony 1870-1874 6 prc.	— —	— —
" pół. C. F. 100 złr. m. k.	91 —	90 —
" " " za 100 złr. w. a.	83 —	87 —
" " " w sr. 5prc. wa.	104 80	104 60
" zachod. czesk. za 100 złr. w. a. sr. 100 złr. w. a.	95 —	94 —
Kolei połud.-pół. niem. 5 prc. za 100 złr.	78 25	78 —
— w srebrze	96 —	95 —
Kol. galic. K. L. 300 złr. w. a. (w srebrze 5 prc. za 100)	— —	102 75
Kol. galic. K. L. Emis. II.	99 —	99 —
" lwow.-czern. po 300 złr. (w srebrze 5 prc. za 100)	72 60	72 40
" Emisja 1867	84 50	83 50
Kolei Albrechta	— —	— —
" naddniestrzańskiej	— —	— —
" łupkowskiej	— —	— —
" siedmiogrod. złr. 200 w. a.	84 20	83 80
" ks. Rudolfa po 300 złr. (w srebrze 5 prc. za 100)	95 —	94 50
" północ.-czesk. po 300 złr. (w srebrze 5 prc. za 100)	97 —	96 50
Tow. prag. przemysł. żel. po 300 złr.	89 —	86 —
Waluty. Cesarskiej korony	5 42	5 40
Dukat na wagę	— —	— —
" obrączkowy	— —	— —
Napoleondor	9 08	9 07
Suwereny angielskie	11 50	11 40
Imperjał moskiewski	— —	— —
Srebro	109 —	108 75
Srebro, kupony	109 —	108 50
Talary związkowe	—	— —
Pruskie bilety kasowe	1 70	1 70

Nowości z Wystawy Wiedeńskiej!

Kwiaty i pióra do kapeluszy, GORSETY paryskie, Wstążki, Aksamitki, Koronki, Gipiury, Blondyny, Weloniki, Gazy, Frou-frou, Krepy, Illuzje, Tiule brukselskie, Crepe-de-Lis, Tarlatany, Muszliny, Organtyny, Coton, Perkale, Batysty.

Zaczęte i skończone roboty na kanwie, Kanwę, Włóczkę berlińską, Pele, Filozetę, Szneliki, Kordonki i Paciorki do haftu.

Bawełnę „zdrowia“ zwaną, również prawdziwą Pottendorfską, Estramadurę, Matematyczną, 8-nitkową, we wszystkich kolorach. **Nici** królewskie, oraz **Jedwabie** i Nici do szycia ręcznego i maszynowego.

Nowy zapas biżuteryj najgustowniejszych wyrobów francuskich, z imitacji złota, brylantów, kauczuku, dżetu, lawy, En-Jais, szyldkretu, kości słoniowej, stali oksydowanej i t. p., a mianowicie: Garniturki, Broszki, Kolczyki, Medaljony, Djademy, Kolje, Spinki, Szpilki brylantowe, Łańcuszki Dewizki, Chatlewy, modne Grzebienie, Paski, Wachlarze, również Krawatki, Kołnierzyki, Koszulki, Rękawki i Mankietki haftowane damskie w **największym wyborze po najniższej i stałej cenie.**

2466 Jedynie w handlu **Kamila Strzyżowskiego** przy ulicy Halickiej l. 4 we **Lwowie.**

Łaskawe zamówienia wykonują się najspieszniej i najakuratniej.

Zakład hydrjatyczny Franciszka Medweja

w Sasowie, 2629 1—4

otwarty jest przez całą zimę.

HENDRICH i WEGRZYNOWICZ przy ulicy Krakowskiej l. 4. pod „Tygrysem."

polecają Szanownej P. T. Publiczności:

HERBATĘ CHIŃSKĄ

funt po złr. 2, 3, 4 i 5, oraz w puszkach blaszanych po złr. —·70, 1·25 i 2.

RUM

z Jamaiki i krajowy

na miary i butelki.

KAWĘ

w doborowych gatunkach

po cenach najumiarkowańszych.

Migdały, Rodzynki, Figi, Cykatę itp.

MUSZTARDĘ

kremską i francuską.

WINA

austrjackie, węgierskie i reńskie.

PORTER ANGIELSKI

WÓDKI

krajowe i zagraniczne.

Zlecenia z prowincji będą niezwłocznie i z wszelką troskliwością wypełniane, a kupującym za 50 złr., odsyłamy towary franco do wszystkich stacyj kolejowych Karola Ludwika, Czerniowieckiej, Brodzkiej i Albrechta. 2502 10-10

Dokładne CENNIKI na żądanie franco.

ALOJZY SMÓLSKI

lekarz-weterynarz,

powtórnie dyplomowany przez szkołę paryzką Alfort, 2498 6 ?

przyjmuje do godz. 10. rano i od 1. do 4. po południu.

Mieszka przy ulicy Karola Ludwika l. 29.

Na post polecam:

Kawior grubo-ziarnisty funt po złr. 3·60.

Sardynki francuskie puszka po cnt. 60, 75 i złr. 1·20 i 2.

Sardynki francuskie bez ości pusz. c. 70.

Tuńczyka, Racze szyjki, Pstrągi, Śledzie, Sardele w oliwie.

Homary świeże na majones.

Minogi, Węgorze, Śledzie maryn.

Śledzie zwijane baryłka 30—40 st. złr. 3.

Moskale wyłącznie duże ryby, baryłka po złr. 2·20.

Śledzie holend. same mleczaki st. cnt. 12.

Śledzie szkockie para cnt. 13.

Marmoladę włoską funt po cnt. 48.

Powidła węgierskie „ „ „ 24.

Bryndzę „ „ „ „ 48

Sery w kilku gatunkach.

Oliwę nicejską w flaszkach wprost sprowadzaną; również mam zawsze **Pasztety strassburgskie** w formie kiszek. 2614 2—6

F. W. Królikowski

we LWOWIE.

Najdawniejszy Magazyn Płócien i towarów modnych

J. L. SINGERA i Spł.

teraz

J. PIETROSCHA i Spółki

we **LWOWIE** przy placu św. Ducha l. 11 nowa,

poleca

w wielkim wyborze

najnowsze materje

NA SUKNIE DAMSKIE

Materje jedwabne przeważnie czarne — **Aksamity jedwabne** lyońskie — **Rypsy** czysto wełniane na pokrycia futer — **Dywany** angielskie, **dywaniki** na łokcie — **Kapy** i **serwety** gobelin, **kołdry** flanelowe — **Flanelki** angielskie, **sukienka** drap des dames — **Materje na meble** gobelin, ryps, kreton, perkal — **Chustki** Hymalaya, **szale** i **pledy** wełniane — **Kaftaniki, pończochy** i **skarpetki** i t. d.

Wielki skład

Płócien i bielizny stołowej

ze znakomitych fabryk (bielizna stołowa wyłącznie ze słynnej fabryki p. Raymann we Freywaldau) **po cenach najumiarkowańszych.** 2600 3—6

MUSZTARDA KREMSKA

posiadająca smak przyjemny aromatyczny preparowana z roślin organicznych, takowa wzmacnia żołądek i sprawia apetyt.

Główny skład dla Lwowa:

w handlu pp. **Hendrich i Węgrzynowski** ulica Krakowska Nr. 4, **Okornicki & Cirok** i **Paweł Gorski** w Rynku.

W Przemyślu u p. **Faliszewskiego,** w **Jarosławiu** u pp. **Bohussa i Rungego,** w **Radymnie** u p. **Świechowskiego,** w **Rozwadowie** u p. **Mareckiego.**

Cena jednej flaszeczki małej 20 cnt., wielkiej 40 cnt.

2630 1—3 *Wisłocki.*

ZUPEŁNIE ŚWIEŻY TRANSPORT

Chińsko-rosyjskiej

HERBATY

na wagę wiedeńską poleca

handel KAROLA BAŁŁABANA we Lwowie

o 8 łutów więcej niż zwykle tu przy herbacie używane funty rosyjskie i w skutek tej ogromnej dyferencji na wadze o jedną czwartą część taniej:

1 funt	**CONGO cesarskiej**	złr.	**2·00**
1 „	**familijnej . . .**	„	**3·00**
1 „	**Melange de Moskau**	„	**4·00**
1 „	**Imperiale . . .**	„	**5·00**
1 „	**Proszku herbacian.**	„	**1·20**

2020 16-16

Wyżwymienioną **HERBATĘ** świeżą i z pierwszych źródeł sprowadzoną, polecam z całą sumiennością, a za tejże kolor, smak i woń ręczę.

UWAGA. Przy tej sposobności muszę zwrócić uwagę Szanownej Publiczności na składy wiedeńskie i różne inne, w naszym kraju probujące szczęścia **filje herbaciane,** anonsujące herbatę, które chlubią się głośnemi firmami w oddaleniu kilkuset mil zostających. Wszystkie składy wiedeńskie pobierają tylko z tych samych miejsc i po tej samej cenie, jakoteż w tym samym gatunku herbatę co i ja, zatem taniej i lepiej usłużyć nie mogą; a zważywszy, że te filje lub składy bez zysku robić nie mogą, przypuszczać należy tylko pośledniejszy gatunek.

KANTOR WYMIANY

c. k. uprzyw. galic.

akcyjnego Banku Hipotecznego

kupuje i sprzedaje 2002 69—?

wszystkie efekta i monety

pod warunkami najprzystępniejszymi.

Skład c. k. uprz. Rafinerji spirytusu

fabryki rumu, likierów i octu 2017 159—?

Juliusza Mikolasza

we Lwowie, przy ulicy Kopernika nr. 1 w podwórzu.

Najtańsze źródło do nabycia tych artykułów.

Bardzo ważne dla amatorów HERBATY.

Pierwszy transport przez „Suez-Odessę“

najnowszą drogą z Chin sprowadzanych

Upraszam o łaskawe zamówienia na próbę.

Najszlachetniejszych rodzajów — tegorocznego zbioru

HERBAT  **CHIŃSKICH**

otrzymał handel 2445 9—?

St. MARKIEWICZA

we Lwowie, w Rynku pod l. 42

i poleca takowe po niepraktykowanych dotąd

tanich cenach na wagę wiedeńską.

Nr. 1.	**Taszn** Perła chińska, żółtokwiatowa, aromatyczna, silnie naciągająca	funt	4 złr.	60	cnt.
Nr. 2.	**Juntojczan Pecha,** białokwiatowa, aromatyczna, dobrze naciągająca	„	3 „	80	„
Nr. 3.	**Nadżyn** czarna. Pierwszy zbiór osobliwszej dobroci	„	3 „	40	„

Te moje najnowszą drogą przez „Suez-Odessę“ z Chin sprowadzone herbaty przewyższają w dobroci wszelkie dotąd znane, przez Anglję sprowadzane rodzaje.

Oprócz wyżej wyrażonych Herbat Sueskich, utrzymuję jeszcze następujące Angielsko-chińskie.

Nr. 4.	**Suchong** czarna. Bardzo dobra z przyjem. zapach.	„	2 „	80	„
Nr. 5.	**Congo** familijna. Dobra, z czystym smakiem .	„	1 „	80	„
Nr. 6.	**Proszek herbaciany.** Wysiew. wszyst. herbat	„	1 „	20	„
Nr. 7.	**Suchong angielska.** W ołowiu opakowana, w oryginalnych drewnianych paczkach, zawierających $1^1/_4$ ft. w. w. samej herbaty. . . Za paczkę		3 „	60	„
Nr. 8.	Karawanowa **Tyszynszy Nadżyn.** W oryginalnych półfuntowych w rosyjskich pakietach		5 „	—	„

Dobroć pierwszych trzech numerów przewyższy oczekiwanie.

Rozsełka za pobraniem pocztą, bez różnicy odległości.

Eleganckie

zwierzchnie okrycie

(Uiberzieher)

14 złr.;

kompletny

ubior jesienny

20 złr.;

piękny watowany

surdut zimowy

20 złr.;

siedmiogrodzka

szuba podróżna

40 złr.;

jako też wszelkie rodzaje **ubiorów męskich**

zdumiewająco tanio u

KELLERA & ALT

w Wiedniu,

Wieden, Hauptstrasse 11 vis-à-vis Freihaus.

Cenniki przesyłamy franco.

Stare suknie wymieniają się na nowe, a nieodpowiednie ubiory przyjmują się bez pretensji nazad. 2429 13—100

Homeopata 1339 17-?

KASPEROWSKI

przeniósł się na ul. Wekslarską l. 4.

Z dniem 1. maja b. r. rozpoczął

Galicyjski Bank kredytowy

przy ulicy **Wałowej** pod **l. 4.** (w lokalnościach dawniej przez Bank Hipoteczny zajmowanych), swoje czynności w myśl §. 7. Statutów i wydaje

asygnaty kasowe

5 procentowe za **8**-dniowem wypowiedzeniem

6 „ za **14** „ „

7 „ za **30** „ „

dalej przyjmuje **WKŁADKI**

na książeczki oszczędności, począwszy od ***jednego złr.*** i oprocentowuje takowe po ***6 od sta.***

Spłaty aż do 200 złr. bez wypowiedzenia. 2029 32—26

Dział Zastawniczy

daje zaliczki na kosztowności, złote i srebrne przedmioty.

Zmiana lokalu.

Skład  **Herbaty**

K. GROMADZINSKIEGO

we Lwowie,

znany dotąd jako skład komisowy P. S. Andrejewa z Moskwy,

obecnie znacznie powiększony,

przeniesiony został do nowo urządzonego magazynu

na rogu ulicy Sobieskiego dawniej Nowej l. 9

obok składu zegarów W. Penthera.

Poleca się łaskawym względom Szanownej P. T. Publiczności.

Herbata rosyjska karawanowa w oryginalnych pakietach na wagę rosyjską, funt na złr. 2, 3, 4, 5, 7 i 10. **Herbata angielska** na wagę wiedeńską, funt na złr. 1·60, 2, 2·40, 3, 3·60, 4 i 5. **Kawa** przedniejsze gatunki za funt od cnt. 88 do 96. **Cukier** najlepszy rafinowany, w głowach funt po 33 cnt., na funty po 34 cnt. **Biszkokty** angielskie do herbaty w wielkim wyborze funt od złr. 1.20 do 1·40. **Rum** stary prawdziwy Jamajka. **Arak** de Goa. **Esencja** ponczowa. **Likwory** po różnych cenach.

Samowary oryginalne z Tuły.

Prócz powyższych towarów poleca **SKŁAD** jako nowe u siebie zaprowadzony artykuł handlowy, dotąd tu nieznanej dobroci i elegancji:



Piece,

KOMINKI,

KUCHNIE

kaflowe,

Posadzki

mozaikowe

i wszelkie wyroby z Terra - Koty wchodzące w zakres ozdób architektonicznych, na które przyjmuje zamówienia. Modele pieców i powyżej wymienionych przedmiotów oglądać można w samymże składzie. 2552 6—6



Obwieszczenie.

Obowiązujemy się fabrykaty nasze umieszczać wyłącznie na składzie naszym w **Wiedniu, Gulden-Bazar, Praterstrasse 66,** wyroby zatem nasze otrzymywać można tylko przez powyższą firmę.

Pierwsze Stowarzyszenie fabryczne wyrobów z pianki, sztucznej pianki i bursztynu.

Pozyskawszy prawo wyłącznej sprzedaży wyrobów fabryki najkompetentniejszej w Austro-Węgrzech, nie masz potrzeby dalszego jej wychwalania, ponieważ powszechnie znana dobroć wyrobów tej fabryki i ich taniość zbytecznem czyni wszelką reklamę.

Gulden-Bazar.

Wyciąg z Cennika zawierającego 1000 wzorów.

	złr.
John Bull, fajka i cybuch w jednej sztuce z pianki i bursztynu w pudełku	2
John Bull, fajka z rzeźbionemi figurami w pudełku	2
John Bull, fajka bez bursztynu w pudełku .	1
John Bull, fajka wielka najpiękniejsza . . .	5
Węgierska fajka z cybuchem i kutasami . .	1
Węgierska fajka z trzcinowym cybuchem i bursztynem	2
Niemiecka fajka pięknie obrobiona	1
Niemiecka fajka w pięknem okuciu z chińskiego srebra	2
Niemiecka fajka bardzo wykwintna w pudełku	5
Antyczna fajka, massif z plastyczną rzeźbą .	2
Tureckie fajki rozlicznych fasonów	1
Tureckie piękne fajki z bronzową pokrywką .	2
Turecka fajka z cybuchem bursztynowym . .	5
Fajka kawiarniana nie okuta	1
Turecka fajka wodna (nargilee), przyjemna i szczególnie lubiona przez damy, ponieważ dym przechodzi przez wodę, działa orzeźwiająco i chłodząco sztuka	2
Takaż sama wielka i piękna	5
Cybuchy z bursztynami po	1, 2, 5
Cygarniczki przeszło sto fasonów, proste, wygięte, z koronami, męskiemi i kobiecemi głowami, grupami, zwierzętami, tudzież fantastyczne, sztuka	1



	złr.
Takież same piękniejsze	2
Takież najlepszego gatunku i największe . .	5
Japońskie cygarniczki prawdziwe z bursztynu i mozaikową robotą	5
Bursztynowa cygarnica w pudełku	1
Takaż sama wielka	2
Garnitur bursztynowy do cygar i do cygaret w pudełku	5
Garnitur zawierający cygarniczki do cygar, cygaret i wirginij, w pudełku skórzanem .	2
Garnitur: cygarnica, schowek na papier, tytoń i zapałki w pudełku	2
Garnitur: fajka, cygarnica, jedwabny kapszuk w skórzanem pudełku	2
Garnitur: turecka fajka z rozkładanym cybuchem i bursztynowym mundsztukiem, cygarnica i jedwabny kapszuk na tytoń w pudełku skórzanem	2
Garnitur: fajka John Bull, cygarnica do cygar i cygaret w skórzanem pudełku . . .	2
Garnitur: fajka ze składanym cybuchem ze słoniowej kości i cygarnicą w skórzanem juchtowem pudełku	5
Kompletny garnitur do palenia, składający się z fajki, cygarnicy do cygar i papierosów, krzesiwa, kapszuka na tytoń, lontu, maszynki do cygaret i t. d.	5
Do tego odpowiednia elegancka kasetka . .	1

Na żądanie będą także wyrabiane sztuki od 5 złr. do 100 i obliczane według cen fabrycznych. Zamówienia należy adresować do

GULDEN-BAZAR,

W Wiedniu, Praterstrasse, Nr. 66. 2549 ?-2

Sprzedaż en gros i en detail. — Zlecenia wykonują się za pobraniem pocztowem lub nadesłaniem gotówką.

Właściciel i wydawca: A. J. O. Rogosz. Redaktor odpowiedzialny: Henryk Rewakowicz. Z drukarni „Dziennika Polskiego“ pod zarządem L. Zubalewicza ulica Halicka l. 5?